

Po co ten żal – Zbigniew Wodecki

Miłość się skończyła, zdarza się
Ale ciągle kwitną kwiaty
Pocierp trochę serce, będzie lżej
Musisz spisać to na straty
Czyja była wina, gdzie był błąd?
Nie ma sensu o to pytać
Zwykła losu kpina! Nie ma co!
Było, minęło już
Po co ten żal? Po co te łzy?
Gdy pod popiołem żar się tli
I twoje dni rozświetli znów
Płomień spojrzenia, ogień słów
Miłość się skończyła, zdarza się
Nie ma na to mądrych dotąd
Pocierp trochę serce, przecież wiesz
Nie na długo będziesz sierotą
Nikt nie żyje w próżni tak już jest
Zawsze trafi swój na swoją
Ludzie są tak różni, szczęście twe
Może o dzień o krok
Po co ten żal? Po co te łzy?
Gdy pod popiołem żar się tli
I twoje dni rozświetli znów
Płomień spojrzenia, ogień słów
Po co ten żal? Po co te łzy?
Gdy pod popiołem żar się tli
I twoje dni rozświetli znów
Płomień spojrzenia, ogień słów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych